

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Września.

NIEDZIELA.

ROK 1830.

N^o 251.

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Henryka
Walezego 1551.

Mąż, Dzieci, Krewni i liczni Przyjaciele, nagle postradali ś. p. WJPanią Kunegundę z Jzajewiczów *Tarczyńską*, zasną Małżonkę zasłużonego Profesora. Zwłoki jej dziś o godzinie 4 po południu, zostaną przeprowadzone z *Pęcic*, gdzie zakończyła życie, a od rogatki *Jerozolimskich* nastąpi exportacja na smętarz *S. Krzyżki*. Jutro zaś w Kościele *S. Krzyża* odbędzie się żałobne Nabożeństwo.

Wiejscy Gospodarze przewidują że tej Jesieni *Babie lato* będzie bardzo pogodne.

Do *Łowicza* dziś i jutro wybiera się wiele osób z *Warszawy*; spodziewają się tam znacznego targu na Konie i Owce. Kilku Restauratorów *Warszawskich* mieć będą salony. Będą i magazyny mód. Teatr każdego wieczora przedstawi widowisko. — R. 1804 w czasie Jarmarku w *Łowiczu* było banków *Faraonowych* 58, w niektórych rulowało po kilka tysięcy dukatów.

Na ostatnich Targach *Warszawskich* płacono za Koziec Żyta zł. od 14 pół do 16. Pszenicy od 25 do 30. Jęczmienia od 10 i pół do 12 i pół. Owsa od 8 do 10. Siana furę iednokonną od 12 do 18; parokonną od 24 do 27. Słomy furę od 6 do 7 1/4.

Domyślajcie się żądania osób pragnących korzystać z nowo wyszłego Dziełka o *Hemoroidach*, aby zachwalone w niem 2 szczególnie środki, to jest: Pigułki indyjskie i Balsam *Korwisora*, nie napróżno wymienione były, pisalem list do samego Autora, aby raczył przedstawić nam przepis robienia takowych. Spodziewam się, że ten uczony mąż, chętnie popieszy z wykryciem ich składu dla dobra

ludzkości, dopełniając celu z jakim swoją pracę wydał. Odsełam zaś temczasowię, łaskawych czytelników do wielu innych środków w tem dziele wymienionych, czyniąc im te uwagi, że w najniepomyślniejszym razie wypadnie gotowe sprowadzić. *Tłumacz.*

Artyści Polscy bawiący na naukach w Paryżu, skłonili Pana *Rafała Ejsenbaum*, poświęcającego się tamże z prawdziwym zaszczytem budownictwu, iż nazwisko swoje z *Niemiecka* brzmiące, przemienił na Polskie *Żelazowicz*.
(z G. P.)

Tańce piękne, układ grupp przyjemny, muzyka po części skomponowana, po części stosownie dobrana przez Ant: *Orłowskiego*, ostatnia dekoracja z kilku zmianami nowego rodzaju wspaniała; są to główne zalety *Pantomimy Złota gałązka*, danej wczoraj pierwszy raz w Teatrze Narodowym. Częste zmiany nowych maszynerji, w następnych przedstawieniach zapewne dokładniej będą wykonane. Znaczne skrócenie scen pantomicznych w obu aktach, jest nieodzownem. JP. *Morys* który zastosował to dzieło do sceny tutejszej i przedstawił główną rolę, oraz JP. *Lebenje* urządzający maszyny, zostali przywołani. — JPanna *Stolarska* i JP. *Domagalski* zasłużyli na oklaski któremi ich Publiczność pokilkakróć okryć raczyła.

Onegdajsze ciągnięcie Lot: Liczb: przyniosło dość znaczne korzyści dla grających; w Kantorach *Bluma* i *Jakubowskiego*, prócz mniejszych wygranych *Amb* i *Extraktów*, wygrano 14 *Tera* przeszło zł. 50,000 wynoszą-

cych, najwięcej na Nr 1, 3, 30, i 3, 30, 57. Znaczniejsze Terno jest na Nr 3, 30, 57 złp. 14,901.— Także w Kantorze J. *Wiemana* w onegdajszem ciągnięciu Loterii Liczbo: wygrano Extrakt na Nr 1 zł. 2859.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połu: 15.

Senat Rzeczyposp.: *Krakowskiej*, Dyrekcją i Antrepryzę Teatru Narodowego powierzył osobom szacownie znanym w świecie uczonym. Ta Antrepryza trwać ma przez lat 10. Czas otwarcia Teatru jeszcze nieoznaczony.

W *Andaluzji* (w *Hiszpanji*) banda rabusiów napadła na powóz bogatego Kupca, zabrawszy znaczną sumę i cały ekwipaż puścili obnażonego wraz z słuźącemi w dalszą podróż. W tak smutnej postaci, otyły Kupiec zskaleczony nogami i zupełnie osłabiony, przybył do odległej Karczmy, gdzie znajomi podróżni zabrali go do pobliskiego miasta.— W prowincjach Portugalskich pomnażają się niespokojności. Słychać że Królewicz *Michał* miał opuścić *Lisbonę* i udać się do *Hiszpanji*; ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia.— We wsi *Kanino* we *Włoszech* zamordował tameczny włościanin swoją żonę i 4 dzieci, obłąkanie umysłu i przytym urojenie że powinien to uczynić dla pewnego *Jenjusza* który mu się kilka razy weśnie ukazał, były przyczyną tej okropnej zbrodni.— Tego roku w niektórych częściach *Anglii* zrodziła obficie pszenica, co jest powodem że teraz to zboże staniało w *Londynie*.— Król Angielski co raz bardziej jest uwielbiany od Ludu, wszędzie gdzie się okaże, przyjmują go z zapętem.— W pobliskości *Rumelji* stoczona być miała krwawa bitwa między korpusem Wielkiego Wezyra i buntownikami Albańskimi, dotąd o tym wypadku niema szczegółów.— Do portu *Stambulskiego* przyplłynęło kilka okrętów wojennych Egipskich z znaczną summą którą Wice

Król przestał Sułtanowi.— W *Neapolu* biedna niewiasta już od kilkunastu lat nie miała żadnej wiadomości o swoim synie który jeszcze za czasów Rzeczypospolitej francuz: wszedł do wojska i udał się z *Napoleonem* do Egiptu. Niedawno taż niewiasta została uradowaną, gdy niespodzianie przez okręt wschodnio-indyjski który przyplynał do *Neapolu*, odebrała od Kapitana tegoż okrętu wiadomość, że syn jej żyje i jest bogatym właścicielem kilku obfitych plantacji. Staruszka przeczytawszy czułe wyrazy listu syna, postrzegła załączony wexel na kilka tysięcy cekinów, z życzeniem żeby temczasowo, jeżeli zostaje przy życiu, w starości miała przyzwoite utrzymanie, co tak ją wzruszyło że padła i w kilka minut zakończyła życie! Kapitan okrętu dowiedziawszy się że ta Kobieta miała jeszcze Siostrę także biedną wdowę obarzoną liczną rodziną, oddał jej ten wexel.— Na morzu *srodiemnem* okazało się kilka okrętów Korsarzy Amerykańskich którzy zabrali okręt kupiecki *Włoski*, na którym znajdowała się znaczna summa wgotowiznie i różne kosztowne towary. Bryg Angielski ściga tych Korsarzy.— W kilku prowincjach *małej Azji* rozszerza się morowa zaraza na ludzi i bydło.— Wielu znakomitych Emigrantów francuzkich przybyło do Ameryki północnej.— Z *Talozu* przywieziono do *Marsylii* 3 wozy naładowane sztabami złota. W ogóle przybyło dotąd z Algieru do Francji 41 miljonów fran.— Słychać że Generał Angielski *Blunt*, wejdzie w służbę Portugalską.— Z *Lisbony* odebrano wiadomość, że tameczna Giełda wkrótce będzie zamknięta.— Mieszkańcy *Brigtonu* chcą uprzyjemnić Królowi i Królowej Angl: pobyt ich w tem mieście, dali dla 3950 dzieci ucztę, umieściwszy ich przy kilku stołach w jednej sali; właśnie dzieci usiadły przy stołach gdy Królestwo *Jchmość*, w

szli do sali. Królowa obchodząc stoły, zawołała „co za śliczny widok!“ Między mieszkańców miasta którzy chcieli widzieć tę ucztę rozdano 3000 biletów. Gała uczt kosztowała 80,000 złp.— Listy z *Kalamaty* doniosły że wojsko Greckie miało zamiar udać się ku *Atenom*, z powodu że Turcy z tego miasta i z twierdzy dotąd nieustąpili. Garnizon turecki miał zniszczyć wiele kosztownych pomników greckich i przeszło 50 plantacji drzew oliwnych.— W czasie teraźniejszego zaburzenia w *Dreźnie* wzniesionego przez wyrobników, oraz czeladź rzemieślniczą, zrabowano kilka sklepów, tłum wpadł na Ratusz, wyrzucił akta na ulicę i spalił je; ranionych jest wielu żołnierzy, a 300 oficerów zabito.— W *Kassel* wróciła spokojność.— Koronacją następcy Tronu Austriackiego jako przyszłego Króla *Węgierskiego* odłożono do 2 *Października*.— W *Algierskim* kraju, *Beduini* znowu walczą z *Francuzami*.— Poseł Angielski był wzywany do stołu Króla *Francuzów*.— W *Niderlandji* jeszcze trwają niespokojności.— Ostatnia wiadomość z *Albanji* jest następująca. Wielki *Wezyr* widząc, że *Albańczyków* przemocą pokonać nie może, przedsięwziął uczynić to podstępem, posłał do wszystkich *Albańskich* dowódców, gońców z oświadczeniem, że przybył rozkaz *Sułtana*, aby *Dowódcy* złożyli życzenia, warunki, pretensje itp. a rząd *Turecki* wszystko załatwi. Większa część tych dowódców niespodziewając się podstępu, wzięwszy 5000 ludzi udali się do *Bitolodji*. Wyślano przeciw nim z miasta deputowanych, którzy w imieniu *Wezyra* zaprosili ich do miasta, pozwoliwszy, aby oddział ich wojska mógł przed miastem obozować; Wielki *Wezyr* oczekiwał dowódców w domu publicznym, wysłuchawszy ich pretensji wynoszącej 15 milionów tureckich piastrow, oświadczył im, iż

trudno będzie *Porcie* też summy zapłacić, gdyż skarb *Turecki* jest teraz przez wypadki wojenne wyniszczony, iednak starać się będzie aby te pretensje były chociaż później zaspokoione, poczem prosił, aby dowódcy tylko kilka dni zabawili w *Bitolodji* dopóki nie przybędzie rozkaz *Porty* odebrania kilku znacznych summ, które już są w drodze. *Wezyr* niby niedowierzaiąc, kilku z tych dowódców rozdał znaczną summy, aby tym sposobem ich uspokoić. Po 4ch dniach *Wezyr* wezwał *Dowódców* aby się znajdowali na murze 15,000 wojska *Tureckiego*. *Dowódcy* udali się w miejsce oznaczone, mając tylko mały orszak i przypatrywali się obrotom wojska *Tureckiego*, które na dany rozkaz nagle ich obstąpiło i w pień wycięło! w ogóle znajdowało się tam 400 *Albańczyków* i wszystkich zamordowano. Wojsko *Albańskie* stojące za miastem usłyszawszy o tem okropnem zdarzeniu, cofnęło się spiesznie, iednak doznało klęski, bo *Turcy* wszystkie drogi do ucieczki już pierwej otoczyli.

W *Berlinie* dnia 11 b. m. była wielka parada wojskowa. N. Król *Pruski* w towarzystwie *Marszałka* *Hrabi Dybieza Zabathkańskiego*, objeżdżał szeregi pułków, poczym całe wojsko i korpus kadetów defilowały przed *Monarchą*.— *Donoszą z Algieru*, że *Marszałek Burmon* chcąc zostawić miejsce swemu następcy, przedsięwziął jako osoba prywatna mieszkać w małym domu w *Algierze*. Kilku młodych *Officerów* *Francuzkich* niesprzyjających teraźniejszemu rządowi, prosiło o *dymissję* i opuściło *Algier*. Xie *Eskar* *Dowódca* 3 *Dywizji* *Franc.* opuścił inkognito *Algier* i na okręcie *Hiszpański* popłynął do *Hiszpanji*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Debowski Jenacy Hrabi, Machwiński Ignacy Oby: 476 Nowo-Senatorska, Rakowski Tomasz Oby: 464

Senatorska, Wężyk Franciszek Oby: 613 *Wierzbowa*, Zboński Hrabia 614 *Niecata*, Kochanowski b: Major 2480 *Nowolipi*, Berend Łukasz Oby: 556 *Długa*, Linowska Hrabini 570 *Długa*, Osiecki Szambelan 556 *Długa*, Pełczyński Jenerał 656 *Leszno*, Straszewski b: Pułkownik 551 *Długa*, Szmigielski Józef Oby: 556 *Długa*, Frankowski Erazm Marszałek 585 *Długa*. — **DONIESIENIA.**

Syndycy Upadłości Ignacego Neumarka.

Wiadomo czynią, iż w dniu 23 i następnych bieżącego Miesiąca Września roku bieżącego 1830, każdego dziennie od godziny 10 z rana do godziny 2 i od godziny 4 z południa do 7, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją rozmaite rzeczy do upadłości tegoż Neumarka należące; a mianowicie: Kosztowności, Srebra, Obrazy olejno malowane, Porcelana, Szkło, Meble, Miódz, Cyna, rozmaite Żelastwa, i t. d. za gotową i nieodstępną zapłatą, monetą brzęczącą. Sprzedaż rozpocznie się od Mebli i innych drobnych rzeczy, aby dać czas do obejrzenia Kosztowności, Malowań i Sreber które są nader gustownej roboty. — *Jan Nepomucen Łastowiecki.* — *Karól Zuberbier.*

Weszły Piątek powracając Dorózką z Teatru Rozmaitości na ulicę Miodową, zgubioną lub zostawioną w Dorożce została PERSPEKTYWA podwójna Angielska, w kość słoniową i brąz pozłacany oprawna. Uczciwy znalazca raczy takową oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego za nagrodą.

TRZY POKOJE na 2m piętrze z Kuchnią, Piwnicą i Stajnią lub Wozownią, do najeścia od Sgo Michała przy ulicy Trębackiej Nr 634.

Osoba przybywszy z Krakowa posiadająca języki Łaciński, Niemiecki i Polski, życzy sobie wejść w obowiązek KORRESPETYTORA lub też GUWERNERA do Dzieci, Wiadomość powziąć można pod Nr 2675 przy ulicy Bednarskiej.

Dnia 20 Września 1830 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Alexandrja w domu Nr 2768 zajęte prawnie Ruchoomości to jest: Stoliki mahoniowe i politurowane, Komoda, Krzesła, Szafy, Skrzynie, Zegar, Zamki fraunczkie z Kluczymi, Rądle, Dzbanki, Czajnik, Międziane, i inne, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze sprzedawanemi będą. — *Onufry Zaborowski K. T. C. W. M.*

Prawnie zajęte Ruchoomości iako to: Komody, Krzesła, Kanapy, Stoły mahoniowe, Pantaljon, i t. d. przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1267 w dniu 20 m,

i r. b. o godzinie 4 z południa, zaś w tymże samym dniu o godzinie 10 z rana przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768 Stoliki mahoniowe, Warsztat Stolarski, i t. d. przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski.*

Wiadomo czynią, iż sprzedaż prawnie zajętych Ruchoomości, iako to: Łuzka, Komody, Stoły, Obrazy, Kanapy, Koń, Bryczka i t. p. w d. 20 m. i r. b. o godz: 9 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1265 za gotowe pieniądze więcej dającym ubędzie się. — *Wincenty Martyński K.*

W dniu 20 m. i r. b. po południu o godz: 3 tu w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto w domu pod Nr 317 w mieszkaniu podpisanego Komornika odbywać się będzie Licytacją prawnie zajętych i Wyrokami na sprzedaż przeznaczonych Efektów iako to: Zegarka złotego, Pieczętki złotej, Pierścionka, Tabakierki w złoto oprawnej i Pereł, a to pod warunkiem nieodstępnego uiszczenia się. —

Karól Polkierski K. T. C. W. M.



We Wsi Zdunach, Powiecie Orłowskim, o miliękę za Łowiczem, iest kilkaset Owiec w gatunku znacznie poprawnym każdego czasu do nabycia. Można tam także kupić z wolnej ręki Arfy żelazne i inne do robienia dróg potrzebne narzędzia, oraz 2 żelazne Skrzynie, używane na Kassy do pieniędzy.

Dnia 19 Sierpnia r. b. iadąc w wieczor ulicami Elektoralną i Rymarską przed Arsenał, wypadł PEASZCZ szaraczkowy, w którym była Książka Niemiecka. Kto takowy znalazł, niech raczy oddać do Majstra Piwowarskiego Pfitzner, mieszkającego ulica Czerniakowska Nr 2935, za nagrodą Rubl: 4.

W dniu 16 b. m. zgubione zostało SWIADCTWO TOWARZYSTWA OSZCZĘDNOŚCI na 20 Akcyj ryczałtowych czyli złp: 200 pod dniem 1 Lutego r. b. za Nr 2605 na osobę Józefy Swiderskiej wydane, uprasza się łaskawego znalazcę aby takowe do Deputacji Towarzystwa Oszczędności w Pałacu Łubińskich przy ulicy Królewskiej posiadzenia swa odbywającej oddać zechciał; Summa bowiem tem objęta nikomu innemu wypłaconą nie będzie tylko samej Właścicielce, która o tym wypadku Dyrekcją uprzedziła.

W Stajniach Hotelu Niemieckiego znajduis się do sprzedania para Koni zaprzężnych. Bliższa o nich wiadomość w tymże Hotelu w Stancji Nr 35.

TEATR ROZMAITOSTI. Jutro *Krawiec Amator Muzyki, Podjeście, Antoni i Antosia.*